



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPÆ

**FAE Policy Paper
nr 14/2014**

Rafał CIASTOŃ

Chińska triada nuklearna



Chińska triada nuklearna

FAE Policy Paper nr 14/2014

Rafał Ciastoń

Według Wywiadu US Navy (ONI, Office of Naval Intelligence) pierwszy chiński strategiczny nuklearny okręt podwodny (SSBN) klasy Jin (typ 095) wyjdzie na patrol bojowy jeszcze w 2014 r.. Tym samym Chińska Republika Ludowa ukończy proces budowania strategicznej triady jądrowej, trwający pół wieku (Chiny zdetonowały swój pierwszy ładunek jądrowy w 1964 r.). Wydarzenie to stanowi dobrą okazję do przyjrzenia się nie tylko potencjałowi nuklearnemu Pekinu, ale także głównym trendom jego rozwoju.

Długi marsz

Chiny to dziś jedyne z państw nuklearnej „Wielkiej Piątki” (USA, ZSRR/FR, Wielka Brytania, Francja, ChRL), które w kategoriach ilościowych rozbudowuje swój arsenał. Według zachodnich szacunków, składa się on z ok. 250 głowic, z czego ok. 190 pozostaje w gotowości operacyjnej, reszta zaś oczekuje na utylizację lub przeznaczone dla nich nośniki, m.in. znajdujące się ciągle w fazie testów rakiety balistyczne bazowania morskiego (SLBM) typu JL-2.

Chińska triada opiera się w głównej mierze na pociskach balistycznych bazowania lądowego, wg autorów *Bulletin of the Atomic Scientists*, H.M. Kristensena i R.S. Norrisa, w ten sposób przenoszonych jest ok. 150 głowic, z czego ok. 60 stanowią głowice pocisków międzykontynentalnych (ICBM), ok. 88 głowice pocisków średniego zasięgu (MRBM). Prawdopodobnie głowice „A” są przenoszone także przez pociski bliskiego zasięgu (SRBM) typu DF-15,¹ jednak ich liczba nie jest znana. Podobnie rzecz ma się z wprowadzanymi obecnie do linii pociskami manewrującymi dalekiego zasięgu (LACM, zasięg ok. 1500 km) DH-10,² dla których obok głowicy konwencjonalnej przypuszczalnie opracowana została także głowica jądrowa. Około 40 głowic (bomb grawitacyjnych) przypisanych jest do bombowców dalekiego zasięgu H-6 (wersja radzieckiego Tu-16) oraz myśliwców niesprecyzowanego bliżej

¹ Ogółem ok. 100 wyrzutni.

² Wg Kristensena i Norrisa Chiny posiadają dziś ok. 250 lądowych wyrzutni DH-10, przy czym liczbę tą należy odnosić do ilości kontenerów startowych (po 3 na wyrzutni). *The Military Balance 2014* podaje mniejszą wartość - 54 wyrzutnie, w dwóch brygadach raketowych.

typu. Wreszcie, 48 ładunków to głowice pocisków SLBM, przy czym jak zostało to nadmienione powyżej, nie są one dziś w stanie gotowości operacyjnej.³

Do ogólnej liczby ok. 190 głowic (148 na pociskach balistycznych, kolejnych 40 przenoszonych przez samoloty) autorzy nie wliczają głowic przeznaczonych dla SRBM oraz LACM, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż takie głowice najprawdopodobniej istnieją, należy zatem przyjąć, iż liczba 190 ładunków może być zaniżona i w praktyce Chiny mogą dysponować ponad 200 głowicami o statusie operacyjnym.

Departament Stanu w swym dorocznym raporcie na temat chińskich zdolności obronnych⁴ szacuje, iż ChRL posiada od 50 do 75 ICBM czterech typów: DF-4, DF-5, DF-31 oraz DF-31A, nie precyzuje jednak, ile dokładnie pocisków każdego z ww. typów znajduje się w posiadaniu Drugiego Korpusu Artylerii. Ponieważ podawane dane różnią się nieco w zależności od źródła, poniższa tabela przedstawia zestawienie opracowane na podstawie czterech z nich, tj. cytowanego już *Bulletin of the Atomic Scientists, The Military Balance 2014*, opracowanego przez National Air and Space Intelligence Center raportu *Ballistic & Cruise Missile Threat* oraz *World Defence Almanac 2013* (dane dot. zasięgu podawane są za pierwszym z wymienionych źródeł).

Typ rakiety i jej zasięg	Bulletin of the Atomic Scientists	The Military Balance 2014	Ballistic & Cruise Missile Threat	World Defence Almanac 2013
DF-4 (5.500 km)	ok. 12	ok. 10	10-15	10 (traktowane jako IRBM)
DF-5 (13.000 km)	ok. 20	ok. 20	ok. 20	20
DF-31 (7.000 km)	ok. 8	ok. 12	5-10	< 15
DF-31A (11.000 km)	ok. 20	ok. 24	> 15	niewielka liczba

³ Dwanaście z nich to głowice do pocisków JL-1, które najprawdopodobniej zostaną zutylizowane, pozostałe 36 będzie przenoszone przez rakiety JL-2, gdy tylko zostaną one ostatecznie wprowadzone do służby.

⁴ Annual Report to Congress. Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2013.

Podobne rozbieżności dotyczą także rakiet balistycznych średniego i krótkiego zasięgu:⁵

Typ pocisku i jego zasięg	Bulletin of the Atomic Scientists	The Military Balance 2014	Ballistic & Cruise Missile Threat	World Defence Almanac 2013
DF-3 (3.000 km)	ok. 8	ok. 6	5-10	nie uwzględnione
DF-21 (mod. 1 i 2: ok. 2.150 km)	ok. 80	ok. 80	<100	ok. 60 (tylko mod.2)
DF-15 (600 km)	ok. 100	ok. 144	b.d.	100-150

Cytowane powyżej źródła nie wymieniają dwóch opracowywanych aktualnie w Państwie Środka pocisków: ICBM DF-41 (zasięg 11.000-12.000 km) oraz IRBM DF-26 (3.500 km). Pierwsza z wymienionych konstrukcji przeszła jak dotąd najprawdopodobniej dwa testy (w 2012 i 2013 r.), druga znajduje się jeszcze w fazie konstrukcyjnej. Obydwie przystosowane są do odpalania z wyrzutni samochodowych (TEL). Pocisk DF-41 ma być zdolny do przenoszenia do 10 głowic jądrowych (układ MIRV),⁶ DF-26 będzie zaś mógł przenosić zarówno ładunki jądrowe, jak i konwencjonalne, w tym prawdopodobnie również głowice manewrujące (MaRV).

Chińskie bombowce dalekiego zasięgu H-6⁷ są konstrukcyjnie przestarzałe i pomimo modernizacji nie pełnią funkcji strategicznej, w ich zasięgu jednak pozostaje znaczna część regionu Azji Wschodniej, Południowej i Południowo-Wschodniej. Ponadto, ich rola może ulec wzmocnieniu po opracowaniu pocisku manewrującego DH-20, dzięki któremu będą one mogły razić cele bez wchodzenia w zasięg obrony przeciwlotniczej atakowanego obiektu.

Chiny dysponują dziś trzema SSBN klasy *Jin*. Według szacunków amerykańskiego Departamentu Obrony, seria tych *boomerów* będzie liczyć do pięciu jednostek, *MilBalance* mówi o czterech okrętach. Każdy z *Jin*'ów będzie przenosił 12 pocisków JL-2.⁸ Teoretycznie w służbie pozostaje także pierwszy chiński *boomer* – *Xia*, z 12 rakietami JL-1 na pokładzie, jednak ani on sam, ani przenoszone przez niego pociski nigdy nie uzyskały gotowości

⁵ W wypadku pocisków średniego zasięgu policzone zostały wyłącznie wersje przystosowane do przenoszenia głowic jądrowych. Liczba SRBM odnosi się do ilości wyrzutni ogółem, bez wyszczególnienia ile pocisków jest (może być) uzbrojonych w głowice jądrowe.

⁶ Do przenoszenia głowic typu MIRV prawdopodobnie zdolny jest także DF-31A, brak jednak potwierdzonych informacji, by tego rodzaju głowice zostały opracowane.

⁷ Z ogólnej liczby 90-120 maszyn, do przenoszenia broni jądrowej przystosowanych jest ok. 20 w wersji H-6K.

⁸ Pojawiające się wcześniej doniesienia o tym, iż trzecia i kolejne jednostki będą uzbrojone w 16 SLBM nie potwierdziły się.



Chińska triada nuklearna

FAE Policy Paper nr 14/2014

Rafał Ciastoń

operacyjnej. JL-2 uważana jest za modyfikację DF-31, stąd też jej zasięg szacowany jest na ponad 7.000 km. Sam okręt posiada wg ONI gorszą charakterystyką akustyczną, niż radzieckie konstrukcje z lat 70. XX w. (*Delta III*, *Victor III*), co – jeśli jest prawdą – znacznie ograniczy operacyjną wartość konstrukcji. Faktem jednak jest, iż wraz z osiągnięciem przez pociski JL-2 pełnej gotowości operacyjnej, Chiny będą wreszcie dysponować pełną triadą nuklearną.

Przesłanki modernizacji

Jako druga gospodarka świata i główne mocarstwo kontynentu azjatyckiego, Chiny kształtują swe zdolności militarne głównie w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych. Amerykańska obecność w regionie jest przez Pekin postrzegana coraz częściej jako wyzwanie dla własnej pozycji. Jest to szczególnie widoczne w kontekście relacji USA z państwami, wobec których Chiny albo zgłaszają pretensje terytorialne (Japonia, Filipiny, Wietnam), albo traktują jako integralną część państwa (Republika Chińska na Tajwanie), bądź też po prostu stanowią ważny punkt oparcia obecności amerykańskiej (Republika Korei). Modernizacja i rozbudowa strategicznych sił jądrowych jest więc w dużej części powodowana i napędzana stosunkami z USA, co było widoczne szczególnie mocno, gdy jesienią ubiegłego roku chińskie media prezentowały mapy zasięgu pocisków JL-2 wystrzelonych w kierunku Stanów Zjednoczonych. Dziennik *Global Times* posunął się nawet do sugestii, iż z uwagi na gęstość zaludnienia, „efektywność” głowic byłaby największa, gdyby ewentualnym atakiem zostały objęte główne metropolie Zachodniego Wybrzeża – Los Angeles, San Francisco czy San Diego...

Naciskom kładzionym na rozwój tzw. zdolności antydostępowych (A2/AD, Anti-Access/Area Denial, zobacz: <http://fae.pl/biuletynopiniefaezwrotkuazji.pdf>) towarzyszą wysiłki w zakresie wzmocnienia zdolności odstraszenia nuklearnego. Deklarując politykę *no first use*, Chiny czują się zmuszone do utrzymywania tzw. zdolności drugiego uderzenia na jak najwyższym poziomie. Właśnie dlatego Pekin był wyraźnie zaniepokojony pracami nad systemem *National Missile Defense*. Przypomnijmy, wg założeń z końca lat 90. w drugim i trzecim etapie rozwoju system NMD miałyby osiągnąć zdolność jednoczesnego zwalczania odpowiednio 25 i 50 głowic, podczas gdy w tym czasie jedynym systemem uzbrojenia pozostającym na wyposażeniu chińskiego Drugiego Korpusu Artylerii i zdolnym do



Chińska triada nuklearna

FAE Policy Paper nr 14/2014

Rafał Ciastoń

osiągnięcia terytorium USA były pociski DF-5A w liczbie 20 sztuk. Mniej więcej w tym okresie publicznie dostępne stały się szacunki amerykańskich agencji wywiadowczych mówiące o tym, iż w ciągu kolejnych 10-15 lat Chiny zwiększą ilość posiadanych ICBM powyżej 50 sztuk, które jak widać okazały się słusznymi.

Dziś przyjmuje się, iż pod koniec kolejnej dekady ChRL będzie dysponować *znacznie ponad 100 głowicami* przenoszonymi przez ICBM, które będą zdolne do osiągnięcia celów na terytorium USA (głowice przenoszone przez SLBM nie są wliczane do tej liczby).⁹ Na początku lat 20. najprawdopodobniej ruszy również budowa nowej klasy SSBN – typu 096, może się więc okazać, iż obok setki głowic przenoszonych przez systemy lądowe, Pekin będzie dysponował podobną liczą głowic na SLBM. Nawet jeśli przyjąć, iż hałaśliwe *boomery* będą musiały operować w pobliżu własnych wybrzeży, to i tak znacząco zwiększą one chiński potencjał odstraszania i zdolności drugiego uderzenia.

Te ostatnie wzrastają już teraz dzięki wprowadzaniu do służby systemów mobilnych, a takimi są zarówno DF-31, jak i DF-41 oraz pociski średniego i pośredniego zasięgu: DF-21 i DF-26. Od czasu do czasu pojawiają się również informacje o możliwym umieszczeniu przez Chiny wyrzutni na podwoziach kolejowych, co może być powiązane z doniesieniami na temat tzw. *podziemnego Wielkiego Muru*. Szacuje się, iż na potrzeby jednostek Drugiego Korpusu Artylerii wybudowany został system ok. 5000 km podziemnych tuneli i schronów, często wykutych w skałach, wewnątrz którego wyrzutnie mogą być przemieszczane bez konieczności wyprowadzania ich na powierzchnię.¹⁰

Wprowadzanie przez Chiny do służby nowych typów MRBM, IRBM oraz LACM również powiązane jest z rywalizacją ze Stanami Zjednoczonymi, w zasięgu tych rakiet znajdują się bowiem amerykańskie bazy w regionie (tj. w Japonii, Korei Południowej, na wyspie Guam). Oczywiście nie można tu zapominać o Indiach, które same opracowują systemy uzbrojenia o coraz to większym zasięgu (pociski balistyczne rodziny *Agni*), pozostając przy tym głównym regionalnym rywalem Chin, a jednocześnie zacieśniają stosunki z demokratycznymi państwami Azji Wschodniej. Należy zaznaczyć, iż systemy ww. klas są

⁹ *Ballistic & Cruise Missile Threat*, National Air and Space Intelligence Center 2013.

¹⁰ <http://csis.org/blog/chinas-underground-great-wall-success-nuclear-primacy>,
http://www.fas.org/nuke/guide/china/Karber_UndergroundFacilities-Full_2011_reduced.pdf,



Chińska triada nuklearna

FAE Policy Paper nr 14/2014

Rafał Ciastoń

systemami podwójnego przeznaczenia, tj. mogą przenosić tak samo głowice jądrowe, jak i konwencjonalne, co znacząco zwiększa zakres potencjalnych opcji reagowania Pekinu w sytuacjach konfliktu. Biorąc pod uwagę zasięg danego systemu uzbrojenia podobną do ww. rolę odgrywają bombowce H-6.

Ostatnią kategorią uzbrojenia, zdolną do przenoszenia chińskiej broni atomowej, są pociski krótkiego zasięgu. W ich wypadku głównym celem pozostaje Tajwan (wg amerykańskich szacunków Chińczycy zgromadzili w regionie Cieśniny Tajwańskiej ponad 1100 SRBM, w olbrzymiej większości wyposażonych oczywiście w głowice konwencjonalne).

Podsumowanie

Pomimo pojawiających się w Białej Księdze Obronności zapisów o przywiązaniu do wizji światowego rozbrojenia nuklearnego (tzw. *opcja global zero*), Chiny *de facto* przykładają coraz większą wagę do broni nuklearnej i systemów jej przenoszenia (raport NASIC określa chiński program balistyczny mianem najbardziej aktywnego i zdywersyfikowanego spośród wszystkich państw świata), w dość wyrafinowany sposób uciekając od jakiegokolwiek odpowiedzialności za ten proces. Zdaniem Pekinu warunkiem wstępnym przystąpienia do niego musi być *znacząca redukcja arsenałów czołowych mocarstw jądrowych*, dopiero wówczas państwa posiadające mniejsze zapasy broni „A” mogłyby się weń włączyć.

Należy przyjąć, iż amerykański *obrót ku Azji*, połączony z wciąż aktualnymi obawami związanymi z rozwojem systemów *Missile Defense* czy *Conventional Prompt Global Strike* (CPGS), będą powodować dalszy rozwój potencjału jądrowego ChRL, zapewne do poziomu przewidywanego przez NASIC. Uzupełnianie systemów międzykontynentalnych systemami średniego i pośredniego zasięgu ma na celu zwiększanie zdolności nacisku i szantażu nie tylko wobec państw regionu, ale również wobec angażujących się w sytuacje kryzysowe Stanów Zjednoczonych.

Podobnie jak ma to miejsce w przypadku Federacji Rosyjskiej, również Chiny będą rozwijać systemy mobilne, trudniejsze do wyeliminowania w ramach nie tyle pierwszego uderzenia jądrowego, co misji CPGS. Dodatkowo należy liczyć się z możliwością opracowania głowic w układzie MIRV oraz wyposażonych w cele pozorne, co ma oczywiście służyć zwiększeniu zdolności penetracyjnych wobec coraz bardziej obecnych w regionie systemów



Chińska triada nuklearna

FAE Policy Paper nr 14/2014

Rafał Ciastoń

antybalistycznych. Pojawienie się w linii okrętów podwodnych klasy *Jin* nie zmienia zasadniczo sytuacji strategicznej, choć oczywiście nie pozostanie też bez znaczenia. Przede wszystkim Chiny staną przed wcale niełatwym zadaniem wypracowania koncepcji użycia okrętów tej klasy i stworzenia procedur reagowania w różnych sytuacjach (np. w wypadku utraty łączności jednostki z dowództwem). Ponadto, jeśli prawdziwe są podawane przez ONI informacje na temat charakterystyk akustycznych *Jin*'ów, ich przydatność na wodach Zachodniego Pacyfiku będzie mocno ograniczona, znaczącą zmianą może być dopiero wprowadzenie do służby w połowie przyszłej dekady ich następców, klasy 096.

Należy pamiętać, że szacunki NASIC odnoszą się wyłącznie do ilości głowic przenoszonych przez ICBM. Jeśli jednak podobny trend będzie towarzyszył głowicom przenoszonym przez pozostałe nośniki (tj. MRBM, IRBM, SLBM, LACM, ALCM), w ciągu kolejnej dekady Chiny staną się trzecim mocarstwem jądrowym na świecie. Warto tu przytoczyć również opinie rosyjskie – wg W. Kaszina, eksperta moskiewskiego Centrum Analiz Strategii i Technologii, w ciągu dekady ChRL może dysponować nawet 600 ładunkami jądrowymi.

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa, Polska

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax: +48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

FAE Policy Paper nr 14/2014

Chińska triada nuklearna

Autor: Rafał Ciastoń

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae* oraz Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego. Pracownik administracji rządowej.

Absolwent stosunków międzynarodowych na UJ oraz podyplomowego Studium Bezpieczeństwa Narodowego na UW.



Chińska triada nuklearna

FAE Policy Paper nr 14/2014

Rafał Ciastoń

Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.